

sygn. akt I C 152/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa: Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko: T. B.

o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 607,60 złotych (sześćset siedem 60/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 39 złotych (trzydzieści dziewięć) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I C 152/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 grudnia 2017 roku powód Towarzystwo (...) S.A., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, skierowanym przeciwko T. B., wniósł o zasądzenie kwoty 1.215,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty i o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwany był sprawcą zdarzenia szkodzącego, ubezpieczonym z tytułu odpowiedzialności cywilnej u powoda. Powód wypłacił poszkodowanej dochodzoną pozwem kwotę i dochodzi jej zwrotu od pozwanego tytułem regresu.

/ pozew k. 2-3/

Nakazem zapłaty z dnia 12 stycznia 2018 roku orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

/nakaz k. 37/

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w części ponad 607,60 zł, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia co do zaskarżonej kwoty. Zaskarżona kwota, w wysokości 607,60 zł, stała się wymagalna 17 lipca 2013, w dniu wypłaty przez ubezpieczyciela części odszkodowania. Stąd wedle twierdzeń strony powodowej upłynął już obowiązujący dla roszczeń ze stosunku ubezpieczeniowego trzyletni termin przedawnienia. Powód wniósł również o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/sprzeciw k. 41-42/

W odpowiedzi na sprzeciw powód zakwestionował podniesiony zarzut przedawnienia, uznając jego uwzględnienie za niezgodne z zasadami współżycia społecznego na mocy art. 5 k.c. Zgodnie z twierdzeniem powoda, przedawnienie roszczenia będącego konsekwencją popełnienia czynu zabronionego prowadziłyby do uzyskania przez niego korzyści majątkowej, jako że w taki sposób zostałby zwolniony z obowiązku naprawienia szkody.

/odpowiedź na sprzeciw k. 46-47/

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 28 kwietnia 2009 roku strony zawarły umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na okres do 18 maja 2009 roku do 17 maja 2010 roku.

/umowa ubezpieczenia k. 20/

W dniu 7 czerwca 2009 roku powód spowodował wypadek drogowy na ulicy (...) w Ł.. Prowadził on samochód będąc w stanie nietrzeźwości i w skutek niezachowania należytej ostrożności doprowadził do kolizji z dwoma innymi pojazdami, po czym zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie należące do poszkodowanej J. S. (1). Wyrokiem z dnia 25 marca 2013 roku został on uznany za winnego zarzucanego mu czynu.

/Wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa z dnia 25 marca 2013 roku w sprawie VII K 152/10 k. 18-19/

Poszkodowana zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi w dniu 9 czerwca 2009 roku, który dokonał wyceny poniesionej szkody, określając jej wysokość na 1415,20 zł. Taka też kwota została wypłacona poszkodowanej.

/zeznania świadka J. S. (2), k. 50-51, zgłoszenie k. 14-17, kosztorys ofertowy k. 21-23/

Pozwany wypłacił poszkodowanej całość kwoty w dwóch częściach. Pierwsza część odszkodowania została przyznana decyzją z 17 lipca 2013 roku, druga decyzją z dnia 30 marca 2015 roku.

/decyzja z 17 lipca 2013 k. 24, potwierdzenie wykonania przelewu k. 26, decyzja z dnia 30 marca 2015 k. 27, potwierdzenie wykonania przelewu k. 29/

Powód wielokrotnie wzywał pozwanego do zapłaty kwoty tytułem regresu, odpowiednio w pismach z 11 maja 2016 roku i 12 lipca 2017 roku. W ostatecznym przedsądowym wezwaniu do zapłaty pełnomocnik powoda zakreślił pozwanemu nieprzekraczalny termin na spełnienie świadczenia do 4 grudnia 2017 roku.

/wezwanie do zapłaty k. 30-31v, 31, 32/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego przedstawionego przez strony w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Zebrane w aktach sprawy dokumenty Sąd uznał za wiarygodne w całości. Zeznania świadka J. S. (2) również zostały uznane jako pełnowartościowe źródło dowodowe.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Okolicznością bezsporną w sprawie pozostaje fakt dojścia do zdarzenia szkodzącego, a także okoliczność wypłaty odszkodowania przez pozwanego. Poza sporem pozostaje również roszczenie zapłaty od pozwanego na rzecz powoda kwoty 607,60 zł, wynikające z wypłaty odszkodowania przyznanego poszkodowanej decyzją z dnia 30 marca 2015 roku.

Zgodnie z art. 3 ust 4 pkt 5 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.), do czynności ubezpieczeniowych należy również prowadzenie postępowań regresowych oraz postępowań windykacyjnych związanych z wykonywaniem umów ubezpieczenia, reasekuracji oraz gwarancji

ubezpieczeniowych. Podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia stanowił natomiast art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie z jego brzmieniem zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący: 1) wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie po użyciu alkoholu albo pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii; 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa; 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa; 4) zbiegł z miejsca zdarzenia. Z powyższych przesłanek przyjmuje się, że tylko w przypadku umyślności, która wyraża się w zamiarze bezpośrednim wyrządzenia przez sprawcę skutku w postaci szkody, między działaniem kierującego a wyrządzoną szkodą musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy. W odniesieniu do pozostałych przypadków udowodnienie takiego związku do wystąpienia z regresem nie jest konieczne, wystarczy bowiem jedynie wykazać, że w momencie wyrządzenia szkody została spełniona jedna z nich. W analizowanym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, że pozwany wyrządził szkodę będąc w stanie po użyciu alkoholu. Zasadnym więc jest żądanie powoda o zwrot kwoty wypłaconego poszkodowanej odszkodowania tytułem regresu na podstawie w/w przepisów.

Sąd przychyliła się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 117 k.c. par. 2 zd. 1 po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Długość okresu przedawnienia obowiązującego roszczenia z umowy ubezpieczenia określona jest w art. 819 i wynosi trzy lata. Okres przedawnienia, zgodnie z art. 120 par.1 k.c., rozpoczyna się z dniem, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W przedstawionym stanie faktycznym dzień wymagalności należy określić w oparciu o art. 828 par. 1 k.c., który stanowi że jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Roszczenie zatem stało się wymagalne z dniem wypłaty przez ubezpieczyciela kwoty odszkodowania – w przypadku zaskarżonej w sprzecznie kwoty jest to dzień 18 lipca 2013 roku (data zaksięgowania wypłaty w systemie bankowości internetowej). Na ten moment powód dysponował wystarczającymi informacjami, aby już wtedy wezwać pozwanego do zapłaty. Zatem zgodnie z w/w przepisami, w przedmiotowej sytuacji roszczenie wypłaty części odszkodowania, wypłaconego 18 lipca 2013 roku, przedawniło się z dniem 19 lipca 2016 roku.

Sąd stoi na stanowisku, że nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 5 k.c. Sąd przychyliła się do oceny pozwanego, że nie jest sprawiedliwym zwolnienie sprawcy przestępstwa z konsekwencji popełnionego przez niego czynu. Podstawowa funkcja gwarancyjna ubezpieczeń obowiązkowych wyraża się w cięższej na ubezpieczyciela konieczności zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, nawet jeśli kierujący pojazdem dopuścił się rażących uchybień. Nałożenie jednak w takiej sytuacji na ubezpieczyciela ekonomicznego obowiązku poniesienia szkody może być uznane za stojące w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Należy jednak pamiętać, że ubezpieczyciel jest podmiotem profesjonalnym. Możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia ze względu na uchybienie art. 5 k.c., nie jest uprawnieniem przysługującym stronie, ale przejawem dyskrecjonalnej władzy sądu i powinno być stosowane jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Rozważając zastosowanie tej instytucji Sąd uwzględnia całokształt okoliczności sprawy, w szczególności charakter roszczenia czy sytuację stron (por. Wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r. V CSK 409/11, z dnia 20 kwietnia 2017 r. II CSK 491/16). Roszczenie zwrotne względem pozwanego stało się wymagalne z dniem wypłaty poszkodowanej należnego odszkodowania. Już w tym momencie powód miał możliwość zwrócenia się do pozwanego o zapłatę żądanej kwoty tytułem regresu. Nie wykazał on, aby jakiegokolwiek okoliczności stały na przeszkodzie wcześniejszego dochodzenia roszczenia. Zaniechanie wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia było więc świadomym wyborem ubezpieczyciela. W opinii Sądu, opartej na linii orzeczniczej sądów powszechnych, art. 5 k.c. w swojej istocie ma umożliwiać Sądowi uchronienie strony od krzywdzących skutków przepisów prawa. Generalno-abstrakcyjny charakter norm prawnych powoduje, że niekiedy

ściśle trzymanie się artykułów ustaw może skutkować pokrzywdzeniem ich podmiotów. Art. 5 zatem nie powinien być stosowany w celu uchylecia się podmiotu od skutków czynności prawnych w każdej sytuacji, w której osoba może ponieść negatywne konsekwencje swoich działań (por. Wyrok SN z dnia 14 grudnia 2011r. I CSK 238/11). Jako zakład ubezpieczeń powód powinien mieć świadomość, że opóźnienie w dochodzeniu roszczeń niesie za sobą ryzyko ich niewyegzekwowania. Istotą obrotu gospodarczego jest konieczność ciągłego i świadomego ponoszenia ryzyka, które profesjonaliści powinni umieć przewidywać (por. Wyrok SN z dnia 26 stycznia 2006 r., V CSK 111/05).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Nakaz zapłaty z dnia 12 stycznia 2018 roku został doręczony pozwanemu 25 stycznia 2018 roku. Zgodnie z art. 808 k.c., wyrok nakazowy traci moc w części zaskarżonej sprzeciwem. W sprzeciwie od nakazu zapłaty powód zakwestionował jedynie część żądania. Obowiązany był zatem do zaspokojenia pozwanego co do pozostałej części od 26 stycznia 2018 roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Obie strony wnioskowały o zwrot kosztów procesu. Żądanie powoda zostało uwzględnione w 50%, zatem obie strony są zobowiązane do pokrycia kosztów procesu w połowie.

Powód wydatkował ze swej strony w toku procesu łącznie kwotę 348 zł, na co złożyły się: opłata od pozwu – 61 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 270 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Pozwany wydatkował ze swojej strony w toku procesu kwotę 270 zł, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Całkowite koszty postępowania wyniosły 909 zł. Obie strony powinny zatem je pokryć w wysokości 309 zł. Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz powoda kwotę 39 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.